Podwójne znaczenie Racheli

Przymierze Sary reprezentuje Boską obietnicę w swej całości jako przymierze łaski, czyli wiary. Jak to wyjaśnia ap. Paweł w Gal. 4:22-28 jej syn obietnicy reprezentuje Chrystusa – Głowę i Ciało, wielkiego pozafiguralnego Proroka, Kapłana, Króla, Sędziego i Pośrednika pomiędzy Bogiem i ludźmi – ogólnym światem ludzkości. Lecz Sara posiadała tylko jednego syna i stąd ziemskie nasienie Abrahama lub wszelkie inne nie może być przez nią reprezentowane. Jednakże Bóg obiecał, że będą oni *„jako gwiazdy niebieskie i jako piasek na brzegu morskim”,* dlatego apostoł wyjaśnia, *„żeby była pewna obietnica wszystkiemu nasieniu, nie tylko temu, które jest z zakonu, ale i temu, które jest z wiary Abrahamowej”.* Nasienie Abrahama według Zakonu zostało zupełnie odcięte i musi otrzymać swe błogosławieństwo przez duchowe nasienie: Chrystusa – Głowę i Ciało. Duchowe nasienie składa w ofierze wszystkie ziemskie prawa, przekazując je przez przymierze dla cielesnego Izraela – w ten sposób pieczętując dla cielesnego Izraela *„NowePrzymierze”* (Prawo). Stało się tak, aby cielesne nasienie Abrahama podczas Wieku Tysiąclecia mogło być nasieniem Abrahama – jako piasek na brzegu morskim. Pod to samo przymierze jako członkowie Izraela będą mogli przyjść wszyscy z narodów pogańskich, którzy zechcą. W ten sposób apostoł oświadcza, że ostatecznie stosownie do Boskiej obietnicy Abraham stanie się *„ojcem wielu narodów”.* Wszyscy z nich będą błogosławieni przez Chrystusa – Pośrednika Nowego Przymierza, pod którym będzie im dozwolone powrócić do harmonii z Bogiem i osiągnąć życie wieczne przez posłuszeństwo jego prawom. Jest to zgodne z tym, o czym czytamy w tym samym Liście do Rzymian, że cielesny Izrael pod Nowym Przymierzem otrzyma *„miłosierdzie przez wasze miłosierdzie”* (Rzym. 11:27-31) – miłosierdzie Chrystusa, duchowego nasienia Abrahamowego (Gal. 3:29).

Apostoł daje nam do zrozumienia, że później Przymierze Abrahamowe było potwierdzone przez Izaaka, a jego dwaj synowie stali się do pewnego stopnia figuralnymi postaciami: Ezaw, starszy syn reprezentował cielesnego Izraela, a młodszy Jakub przedstawiał duchowego Izraela podczas Wieku Ewangelii, na którego przyszło błogosławieństwo Abrahamowe. Podobnie Jakub w słusznym czasie umocnił Przymierze Abrahamowe, a jego dwaj synowie urodzeni z Racheli wydają się wyrażać fakt, że wśród duchowego Izraela miało być dwie klasy reprezentowane przez Józefa i Beniamina. Nie potrzebujemy przytaczać różnych dowodów, że Józef był typem na Chrystusa – Głowę i Ciało. Przypominamy sobie, jak był on znienawidzony przez swych braci, sprzedany w niewolę, cierpiał różne zniewagi dla sprawiedliwości, a jednak zniósł wiernie wszystkie swe próby. Pamiętamy, jak został wzięty z więzienia i wyniesiony do pierwszego miejsca po faraonie i stał się zachowawcą pokarmu, który uratował od głodowej śmierci Izraelitów i Egipcjan podczas siedmiu lat głodu. Już zauważyliśmy, jak pięknie wiele z tych typowych zarysów ma pozafiguralne znaczenie, które wkrótce będzie objawione. Chrystus – Głowa i Ciało musi być podniesiony z wielkiego więzienia śmierci celem wyniesienia do królestwa chwały i czci, jakie zostanie osiągnięte, a dzieło karmienia świata chlebem żywota się rozpocznie. Józef jako życiodawca Egiptu przez ten chleb życia był bez wątpienia typem na większego życiodawcę, Chrystusa – Głowę i Ciało.

Jednakże Józef miał brata tej samej matki, choć posiadał dziesięciu współbraci. Myślą naszą jest, że tych dziesięciu współbraci reprezentuje naród żydowski, który wkrótce zostanie przyprowadzony przed wywyższonego Chrystusa i będzie im dane mieć udział w wielkiej uczcie, jaka będzie urządzona dla nich przy Jego stole. Przypominamy sobie, że Beniamin – pełny brat Józefa – był wraz z innymi dziesięcioma, gdy była wydana uczta, lecz Józef przydzielił Beniaminowi pięciokrotnie większą porcję niż pozostałym braciom. Beniamin według naszego zrozumienia reprezentuje *„wielką kompanię”,* głupie panny, na innym miejscu nazywane pannami – towarzyszkami oblubienicy, które znajdą się wraz z nią przed obliczem Króla (Psalm 45:14-15).

Istnieje inne przyczyna dla przyjęcia, że Beniamin był typem na Wielką Kompanię. Jego imię Beniamin oznacza *„syn mojej boleści”.* Urodził się on w smutku i bólach, podobnie jak *„wielka kompania”* wyjdzie z wielkiego ucisku. Jego matka umarła podczas jego urodzenia i należy oczekiwać, że Przymierze Abrahama całkowicie ustanie wraz z przemianą tych, którzy stanowią Wielką Kompanię. Myślą naszą jest, że starożytni godni należą do tej samej klasy, jak to już sugerowaliśmy – ucisku przy końcu Wieku Tysiąclecia.

Z bólem serca oświadczamy, że nie możemy dać jakiegoś wyjaśnienia tych typów bezpośrednio lub pośrednio w Nowym Testamencie. Nie wydaje nam się, aby wszystkie te typy były bezpośrednio lub pośrednio zawarte w naukach Nowego Testamentu. Ci, którzy nie mogą przyjąć tej interpretacji, mają całkowicie wolną rękę, aby przyjęli jakąkolwiek lepszą interpretację lub w ogóle żadnej, jeżeli im to odpowiada. Rzeczywiście, możemy zauważyć, że jest to prawdą o wszystkim, co piszemy. Stąd jeżeli ktoś nie zgadza się z nami, ma pełne prawo posiadać swe własne zdanie, bez potrzeby spierania się z nami. Jeżeli ktoś znajdzie lepsze światło,

nasze uczucie wobec takich jest: Niech wam Pan błogosławi. Jesteśmy radzi, jeżeli macie coś, co przyniesie wam więcej dobrego, niż to, co my wyrażamy. Jeżeli zauważymy, że ktoś znalazł coś lepszego, my również tego zapragniemy. Lecz jesteśmy bardzo zadowoleni z kierownictwa, błogosławieństwa, oświecenia, duchowego pokarmu i posiłku, jakie nasz obecny Pan udziela nam jako swej rodzinie. Jest to zadowalająca porcja, poza którą nie chcemy szukać niczego więcej lub czegoś odmiennego.

Ponieważ przez wiele lat łaknęliśmy, pragnęliśmy i badaliśmy, a w końcu, gdy znaleźliśmy tę zadowalającą porcję, przyjęliśmy ją. Ona zadowoliła nasze pragnienia, jak nic innego nie mogło nas zadowolić. Obecnie mamy czas na gromadzenie spożywanego pokarmu i udzielanie go drugim. Powinniśmy używać go z dziękowaniem Ojcu światłości, który powołał nas z ciemności do swej cudownej światłości, z której wielce się radujemy.

Tłum. z ang. *A.Z.*

W.T. VII-1909(4436)

Watch Tower
R-4436 (1909 r.)
„Straż”